

CZAS - 7 wieczór

ukazuje się codziennie 7 razy tygodniowo nie wyłączając niedziel i dni świątecznych i podaje ostatnie wiadomości dnia.

Naloty na Warszawę

Znów stracono kilka bombowców niemieckich

Jak codziennie niemal od początku wojny, w czwartek odbyło się również kilka nalotów samolotów niemieckich na Warszawę.

Lotnictwo polskie stoczyło z niemieckimi piratami powietrznymi zaciekle bitwy, spędzając ich za każdym razem z nad Warszawy.

Kilka samolotów niemieckich zostało straconych.

Czy to początek czy koniec wojny? Niemcy buntują się

Kłamliwa propaganda nie napęłni żołądków

RYGA, 7.9

Z Berlina donoszą, że wojna w stolicy Trzeciej Rzeszy coraz bardziej daje się we znaki. Zarządzeniem Gestapo z dniem 5 września zostały załknięte tańce publiczne oraz organizowanie jakichkolwiek imprez tańecznych, jak również zarządzono zamknięcie lokali nocnych. Zamknięto wszystkie sklepy tytoniowe. Samorząd wydał przepisy, nakładające podatków nadzwyczajnych oraz zwalnianie części swych pracowników. Wydano zarządzenia, zmierzające ku temu, by spożycie niektórych artykułów zostało zmniejszone w najbliższych dniach od 30—45 proc. Wszystkie te zarządzenia wywołują wzrost i tak już puźnego niezadowolenia ludności berlińskiej, wśród której coraz bardziej szerzą się nastroje defetystyczne. Ludność ta bowiem coraz częściej porównuje przeżywaną okrasę z czasami końca wielkiej wojny, kiedy Niemcy przeżywały wyjątkowe trudności aprowizacyjne oraz przypomina powiedzenie Schachta, że wojnę można skończyć systemem kartkowym, lecz nigdy nie należy jej w ten sposób zaczynać.

Nic też dziwnego, że władze Trzeciej Rzeszy, pragnąc przewyciężyć ten defetyzm, uciekają się nie tylko do środków represyjnych, lecz również do a-

kcji propagandowej, starając się przekonać niezadowolonych obywateli tym, że wojna w szybkim tempie zostanie pomyślnie zakończona i że armia niemiecka pod kierownictwem Fuhrera czyni coraz to większe i

szybsze postępy, odnosząc wciąż nowe sukcesy.

Zarówno jednak przymus jak i nacisk agitacyjno-propagandowy, przynajmniej na razie, nie odnoszą żadnego pożądanego przez hitlerowców skutku

Rząd tymczasowy Rzeszy tworzą emigranci niemieccy w Paryżu

PARYŻ, 7.IX.

Kierownictwa poszczególnych grup emigracji niemieckiej we Francji, z kierownikami grupy katolickiej i emigracji socjalistycznej na czele obradują wspólnie nad powołaniem do życia Rządu Tymczasowego Rzeszy, jako prawdziwej reprezentacji narodu niemieckiego, zakutego dziś aż w kajdany przez dyktaturę partii „narodowo-socjalistycznej”.

Armia zjednoczona zajęła mosty na Renie

LONDYN 7.IX.

Według komunikatu rządu angielskiego, w dniu dzisiejszym wojska angielskie i francuskie opanowały wszystkie mosty na Renie.

Perfidia i wiarołomstwo „Athenia” na czele listy zbrodni niemieckich

LONDYN, 7.9.

Ogłoszone ostatnie szczegóły stopniowania statku angielskiego „Athenia”, wzmogły wzburzenie prasy brytyjskiej z powodu metod narodo-socjalistycznych. Wykrętne tłumaczenia berlińskie, traktowane są przez prasę angielską z najwyższą pogardą, zwłaszcza, jeżeli chodzi o sugestie niemieckie, jakoby Anglia mogła wykorzystać dramat „Athenia”, celem poruszenia opinii amerykańskiej.

„Daily Telegraph” stwierdza, że wysiłkom niemieckim, zmierzającym do zrzucenia z siebie odpowiedzial-

ności za tę zbrodnię, brak wyobraźni. Natomiast są one nacechowane perfidią i wiarołomstwem. Nie ma wprost w dziejach żeglugi przykładu zbrodni popełnionej z tak zimną krwią.

Ta okrutna zbrodnia — podkreśla „Daily Express” — nie zdoła nas zastraszyć. Opowiadania pozostałych przy życiu pasażerów „Athenii” ujawniają całą ohydę akcji niemieckiej oraz oczywistą winę sprawców. Nie zapomnimy o „Athenii” mimo upływu czasu. Nazwa ta figurować będzie na czele listy zbrodni, które wymagają surowej kary.

BUDAPESZT, 7.9

Wiadomości, nadchodzące z Czechosłowacji świadczą, że z każdym dniem wzrasta tam fala buntu i niezadowolonia.

Fakt utworzenia przez rząd polski legionów czeskiego i słowackiego pod dowództwem generała Prchali do tego stopnia podzielał na mieszkańców protektoratu, że zwłaszcza młodzież stara się w różny sposób przedostać bądź to do Polski bezpośrednio, bądź też przez Węgry, by dostać się w szeregi czeskich legionistów i walczyć u boku armii polskiej, zmierzając do wyzwolenia z pod okupacji niemieckiej własnej Ojczyzny.

W celu opanowania tego wrzenia, protektor von Neurath wydał cały szereg zarządzeń, zmierzających do izolowania elementów bardziej aktywnych i zdecydowanych, które są przez Gestapo gwałtownie wywożone w głąb kraju. Zdarzały się jednak wypadki, że wywożeni zamordowali agentów Gesta-

mi kruszącymi i zapalającymi objekty wojskowe i dworce kolejowe.

Pojawienie się od razu trzech silnych eskadr nieprzyjacielskich zaskoczyło i zdezorientowało niemiecką obronę przeciwlotniczą, która też dopiero po długiej chwili przystąpiła do akcji. Również lotnictwo niemieckie wysłało do walki pościgowce, atakujące eskadry zdążyły już jednak wykonać zadanie i ostrzeliwując się niemieckim myśliwcom odleciały do swych baz.

Skutek nalotu eskadr angielskiej, francuskiej i pol-

skiej na Berlin jest bardzo poważny, gdyż wyrządził on wielkie straty. Szereg obiektów rządowych zostało zburzonych. Pała się też magazyny wojskowe.

Po chwilowej panice i popłochu, wywołanych nalotem 3 eskadr, wśród mieszkańców Berlina zapanowało ogromne przygnębienie. Obecnie bowiem nawet najbardziej optymistycznie nastrojeni Niemcy, otumanieni propagandą hitlerowską, zrozumieli, że Trzecia Rzesza istotnie znajduje się w stanie wojny nie tylko z Polską, lecz również z Anglią i Francją.

Francuzi prą naprzód

witani owacyjnie przez Niemców

PARYŻ 7.IX. Wojska francuskie, jak donosi radio paryskie, po przełamaniu „LINII ZYGFRYDA” posuwają się dalej naprzód, napotykać na słaby raczej opór przeciwnika.

Na wszystkich ziemiach, zajętych przez wojska, idących naprzód, LUDNOSC NIEMIECKA manifestuje otwarcie przeciw hitleryzmowi

Hacha drży o własne życie

Czesi uciekają do legionów by w Polsce bić się o swą niepodległość

BUDAPESZT, 7.9

Wiadomości, nadchodzące z Czechosłowacji świadczą, że z każdym dniem wzrasta tam fala buntu i niezadowolonia.

Fakt utworzenia przez rząd polski legionów czeskiego i słowackiego pod dowództwem generała Prchali do tego stopnia podzielał na mieszkańców protektoratu, że zwłaszcza młodzież stara się w różny sposób przedostać bądź to do Polski bezpośrednio, bądź też przez Węgry, by dostać się w szeregi czeskich legionistów i walczyć u boku armii polskiej, zmierzając do wyzwolenia z pod okupacji niemieckiej własnej Ojczyzny.

W celu opanowania tego wrzenia, protektor von Neurath wydał cały szereg zarządzeń, zmierzających do izolowania elementów bardziej aktywnych i zdecydowanych, które są przez Gestapo gwałtownie wywożone w głąb kraju. Zdarzały się jednak wypadki, że wywożeni zamordowali agentów Gesta-

po, ratując się następnie ucieczką do miejsc bezpiecznych, by stamtąd przedostać się do Polski.

Od kilku dni prezydent czeski z faski Hitlera, dr. Hacha

w obawie zamachów na własne życie ze strony społeczeństwa czeskiego, pokazuje się jedynie w towarzystwie silnej ochrony przedstawicieli Gestapo.

Niemcy zbombardowali Orany Ostry protest Litwy w Berlinie

KOWNO, 7.9.

Wielkie wrażenie, a zarazem oburzenie w tutejszych kołach politycznych i najszerzych warstwach społeczeństwa wywołał fakt bombardowania przez lotników niemieckich nad granicznego miasteczka Orany, w połowie znajdującego się po stronie litewskiej i w połowie na terytorium polskim.

Miasteczko to zostało, według wszelkiego prawdopodobieństwa zbombardowane wskutek dążności lotników niemie-

kich do przecięcia linii kolejowej Wilno — Grodno — Białystok — Warszawa, co jak okazuje się, Niemcom nie udało się choć spowodowało wielką liczbę ofiar wśród ludności cywilnej, zamieszkałej w Oranach.

W związku z bombardowaniem Oran rząd litewski ma polecić swemu przedstawicielowi w Berlinie złożenia ostrego protestu przeciwko nowemu naruszeniu neutralności Litwy przez Lotników niemieckich.

Angielskie ministerstwo wojny gospodarczej zdezorganizuje doszczętnie życie gospodarcze Niemiec

LONDYN 7.IX.

Brytyjski gabinet wojny systematycznie i planowo zajmuje się na razie rozbudową tej wielkiej maszyny wojennej przy pomocy której już w najbliższym czasie rzuci się na nie przyjaciela.

Jednym z takich filarów tej maszyny jest utworzenie ministerstwa wojny gospodarczej, które zajmie się przede wszystkim dezorganizacją życia gospodarczego nieprzyjaciela. Ministerstwo to poniekąd przypomina ministerstwo blokady z czasów wielkiej wojny, które swą akcją za dało wiele bardzo dotkliwych ciosów dla imperializmu niemieckiego.

Jest jasnym, że również i no wo utworzone ministerstwo wojny gospodarczej wydatnie przyczyni się do zdezorganizowania życia gospodarczego Trzeciej Rzeszy i uniemożliwi nabywanie tak potrzebnych Niemcom surowców wszelkiego rodzaju.

Za tym przemawia również

i ten fakt, że kierownicze kadry tego ministerstwa — jak się okazuje — były szkolone od przeszło dwóch lat i są zorientowane w całokształcie międzynarodowych stosunków gospodarczych, co umożliwi szybkie i skuteczne działanie.

Ramię w ramię z Francją Marokko chce walczyć z Niemcami

Sułtan Marokka przesłał na ręce prezydenta Lebruna deklarację, stwierdzającą, że Marokko będzie ramię przy ramieniu walczyć z żandarmami francuskimi przeciwko Trzeciej Rzeszy i że wykona wszelkie rozkazy rządu francuskiego.

Pełnomocnictwa dla króla Leopolda

BRUKSELA 7.IX

Parlament belgijski uchwalił daleko idące pełnomocnictwa dla króla Leopolda III-go przez szereg dekretów, dostosowujących Belgię, jako państwo neutralne do okresu rozpoczętej wojny europejskiej.

Pax Romana opuszcza Europę

NOWY JORK, 7.9.

W obliczu sytuacji europejskiej kongres Pax Romana rezydujący do tychczas we Fryburgu (Szwajcaria), postanowił przenieść swą siedzibę do Stanów Zjednoczonych.

Mobilizacja w Kamerunie

PARYŻ 7.IX.

Z Kamerunu donoszą, iż ogłoszona tam powszechna mobilizacja odbywa się bardzo sprawnie i że już w najbliższym czasie zostanie pomyślnie zakończona.

Nie był cywilem a został wojskowym Braciszek z Niepokalanowa nie ma już kłopotu z habitem

Środa — pierwszy dzień zaciągu ochotniczego. Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że nie trzeba już oczekiwać wezwania, że można zgłosić się samemu do do walki z najeźdźcą. A mi mo to, w bramie i na schodach R. K. U. śródmiejskiego tłok.

Przy wejściu do biura przyjmują ochotników plutonowy, dokonywujący pierwszej selekcji.

— Panie plutonowy, proszę mnie puścić, ja służyłem przecież, jestem zdrow, a nie mogę doczekać się wezwania.

— Ja nie służyłem wprawdzie, ale mam przysposobienie wojskowe.

— A czy mnie przyjmą? — pyta zażywny pan z brzuszkiem, na którym widać imponującą złotą dewizkę.

— Wszyscy mogą się zapisywać bez względu na rocznik i kategorię — informuje plutonowy. — A braciszek w jakiej sprawie? — zwraca się nagle do oczekującego w kolejce młodego zakonnika z Niepokalanowa.

— Chcę się zapisać.

— Na ochotnika?

— Tak.

— A czy brat ma kwalifikacje na żołnierza?

— Mam średnie wykształcenie i przysposobienie wojskowe.

— Ano, to niech brat próbuje szczęścia, może przyjmą.

Młody zakonnik powędrował wraz z innymi do stołu, przy którym zapisują ochotników. Nie było go dłuższy czas, a gdy wrócił, można było poznać po nim, że szczęście nie dopisało mu.

— Nie przyjęli brata?

— A nie przyjęli. Naprawdę prosiłem i tłumaczyłem. Uważają widocznie, że kto chodzi w habicie to nie potrafi bić wroga. I jak ja się teraz pokażę na oczy memu ojcu — oficerowi?

Ochotnicy, ci przyjęci oraz zgłaszający się dopiero współczują młodemu zakonnikowi.

— Bo i prawda — odzywają się głosy — coby to komu szkodziło, żeby taki ksiądz bił się z Niemcami, ksiądz Sikorupka też chodził w habicie...

— Braciszek rozważa coś i nagle woła:

— Jutro przyjdę w świeckim ubraniu to mnie napewno przyjmą!

— Tak, tak, — konkluduje filozoficznie plutonowy — żeby zostać wojskowym trzeba najprzód być cywilem.

Nadeszło obiecwane „jutro” t. j. czwartek, a młody mniszek z Niepokalanowa był nadal w habicie. I nie tęsknił nawet do „cywila”. Szedł Nowym Światem w pierwszej czwórce ochotników i wraz z innymi wołał z entuzjazmem:

teczne działanie. Koła polityczne fakt utworzenia ministerstwa wojny gospodarczej uważają za jedno z najbardziej doniosłych posunięć rządu brytyjskiego w wojnie z Niemcami.

rację, stwierdzającą, że Marokko będzie ramię przy ramieniu walczyć z żandarmami francuskimi przeciwko Trzeciej Rzeszy i że wykona wszelkie rozkazy rządu francuskiego.

Tego rodzaju oświadczenie sułtana przez koła polityczne jest uważane za dowód spoistości i dyscypliny imperium francuskiego.

Dodatkowy protokół do sojuszu polsko-francuskiego tworzy blok 3 mocarstw

Nikt nie zawrze oddzielnego pokoju

PAFYŻ, 7.9.

Agencja Havasa ogłasza następujące uwagi do podpisanego wczoraj protokołu francusko - polskiego:

Protokół jednoczy i wzmacnia blok, utworzony od trzech narodów sojuszniczych: Francji, Wielkiej Brytanii i Polski.

Posiada on ponadto doniosłe znaczenie moralne, potwierdza bowiem w chwili gdy naród polski opiera się natarciu napaścika niemieckiego, wspólnie interesów zaprzyjaźnionych mocarstw.

Chodziło o to, by Francja znajdowała się wobec Polski w takiej samej sytuacji, co Wielka Brytania, ażeby zapewnić całkowitą jednolitość ugrupowania trzech mocarstw w toku przyszłej ewolucji wydarzeń międzynarodowych.

Tekst protokołu, utrzymując

w pełni poprzednie układy — francusko - polskie, dostosowuje ich stypulacje do układu angielsko - polskiego. Dostosowanie to znajduje wyraz nawet w użyciu terminów tego ostatniego instrumentu dyplomatycznego. Mianowicie, artykuł pierwszy układu paryskiego odpowiada artykułom 1 i 2 układu za-

wartego w Londynie. Artykuł zaś drugi jest identyczny z artykułem czwartym układu londyńskiego itd.

Oba te dokumenty przewidują w szczególności, że mocarstwa spzymierzone zawrą rozejm lub traktat pokoju jedynie za wspólną zgodą tych mocarstw.

Podatek wojenny w Rzeszy Mniej jedzą — mniej palą — mniej zarabiają

AMSTERDAM, 7.9.

Dziennik „De Telegraaf” donosi, że nowe dekryty uchwalone wczoraj przez rząd Rzeszy weszły dziś rano w życie.

Od rana już palacze nie mieli możliwości zaopatrzenia się w papierosy i cygara, gdyż sklepy były zamknięte „z powodu przepro-

wadzenia inwentarza”. Na poszczególne gminy nałożono nadzwyczajny podatek wojenny na rzecz państwa. W kraju ceny zostały podwyższone przez wprowadzenie podatku wojennego w wysokości 20 proc.

Korespondent berliński „Nieuwe Rotterdamsche Courant”, wyraża opinię, że wprowadzenie nowych opłat i podatków od rozmaitych artykułów w Niemczech zmierza przede wszystkim do zmniejszenia konsumpcji, która w odniesieniu do produktów żywnościowych może być jakoby zmniejszona o 40 proc.

Poza tym specjaliści Komisarzy pracy otrzymali polecenie zmniejszenia zarobków robotniczych, głównie zaś zarobków za godziny dodatkowe.

Niemcy głodne jak w 4 roku wojny europejskiej

SZTOKHOLM, 7.9.

„Goeteborg Handelstidning” przypuszcza, że rozpoczęta niedawno wojna na trwać będzie znacznie krócej, niż wojna z roku 1914, gdyż Niemcy rozpoczęły działania wojenne w warunkach aprowizacyjnych, zbliżonych do tych, jakie istniały po trzech pierwszych latach poprzedniej wojny europejskiej.

Bądźcie ofiarni -- pomóżcie rannym Szpital Kawalerów Maltańskich wzywa pomocy

Korpus Sanitarny Związku Maltańskiego w Polsce wydał następującą komunikat:

Pomóżcie rannym!

Korpus Sanitarny Związku Polskich Kawalerów Maltańskich, ufornował kadry ratownicze oraz stworzył szpital w gmachu ofiarowanym przez Resursę Kupiecką, Senatorska 40.

Brak nam łóżek, pościeli, ranni nie mogą leżeć na ziemi.

Zwracamy się do mieszkańców Warszawy, pomóżcie rannym, prosimy użyczyć łóżek z materacami, koców, poduszki.

Prosimy ofiarować koszule, pościel, ręczniki, szcztolki do zamiatania, szcztolki do szorowania, ścierki, miednice, kubły.

Osoby, które nie mogą wyżej wymienionych rzeczy dostarczyć, zech-

— Do sze-re-gu! Do sze-re-gu!

Okazało się więc, że filozofia plutonowego zawiodła. Obecnie, aby zostać wojskowym nie koniecznie trzeba być cywilem (a).

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Szpitalna 12, tel. Redakcji 630-54, 643-33; tel. Administracji 649-04; Dyr. 327-12; Ogłoszenia 284-86.

OGŁOSZENIA

Za 1 mm wysokości na szerokość 1-ej szpalty na str. 1-ej zł 1.50; komunikaty zł 1.50; notatki i artykuły reklamowe zł 1. ; w tekście zł 0.70; zwyczajne zł 0.50; nekrologi zł 0.40; drobne za słowo zł 0.20; poszukiwania pracy zł 0.05; kolorowe i zastrzeżenia miejsca o 50% drożej. Za treść ogłoszeń redakcja nie przyjmuje odpowiedzialności

REDAKTOR NACZELNY: DR JAN MOSZYŃSKI.

WYDAWCA: SPOŁKA WYD. CZASOPISM SP. Z O. O.

SP. AKC. ZAKŁ. GRAF. „DRUKARNIA POLSKA”, WARSZAWA, SZPITALNA 12, TEL. 277-85, 5-82-88 i 552-25. W DZIERŻ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ CZASOPISM, SP. Z O. O.